

# Józef Krasuski

---

## Koncepcja szkoły średniej Jerzego Ostrowskiego

---

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 11,  
175-188

---

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Krasuski

## KONCEPCJA SZKOŁY ŚREDNIEJ JERZEGO OSTROWSKIEGO

### ŻYCIE I DZIEŁO

Jeden z wybitniejszych pedagogów polskich okresu międzywojennego, Jerzy Zbigniew Ostrowski, urodził się 13 stycznia 1887 r. w Chodlu na Lubelszczyźnie. Szkołę średnią – słynne Prywatne Męskie Gimnazjum im. Stefana Batorego, zwane „Szkołą Lubelską” – ukończył w 1914 r. W okresie nauki szkolnej prowadził intensywną działalność w organizacjach patriotycznych, jak np. w Organizacji Młodzieży Narodowej, w harcerstwie oraz w pierwszych rodzących się formach samorządu szkolnego. Te doświadczenia wywarły szczególny wpływ zarówno na przyszłe koncepcje teoretyczne, jak i na nauczycielską działalność praktyczną Jerzego Ostrowskiego<sup>1</sup>.

W okresie I wojny światowej Jerzy Ostrowski znalazł się w Kijowie, gdzie w 1916 r. został zmobilizowany i skierowany do szkoły oficerskiej. Po rocznej służbie znalazł się na froncie, gdzie cudem uniknął śmierci<sup>2</sup>.

Po powrocie do kraju rozpoczął się niezwykle intensywny okres w życiu Ostrowskiego. W 1918 r. wstąpił na nowo otwarty Katolicki Uniwersytet Lubelski na Wydział Prawa i Nauk Społecznych, ale już po kilku miesiącach rozpoczął studia na Wydziale Prawa i Ekonomii na Uniwersytecie Poznańskim. Dyplom magistra praw i ekonomii uzyskał w 1921 r. W Poznaniu rozpoczął również pracę w redakcji „Przeglądu Porannego” w charakterze sekretarza redakcji. W piśmie tym opublikował pierwsze artykuły i wiersze<sup>3</sup>.

W okresie poznańskim zainteresowania młodego prawnika i ekonomisty zaczęły skłaniać się ku pedagogice. W 1922 r. rozpoczął studia w Studium Pedagogicznym Państwowego Instytutu Pedagogicznego w Warszawie, któ-

---

<sup>1</sup> Informacje od Zbigniewa Beckera, siostrzeńca Jerzego Ostrowskiego, z 1979 r., w posiadaniu autora.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> J. M u s i a ł, *Droga do zapomnienia*, „Profile” 1977, nr 9.

re ukończył 12 czerwca 1925 r. z wynikiem bardzo dobrym, na podstawie pracy dyplomowej *Żywa szkoła. Zarys organizacyjny i metodyczny przyszłej szkoły średniej*. Pracę tę ocenili bardzo wysoko prof. prof. Bogdan Nawroczyński i Tytus Benni. Dwa lata później wydano ją drukiem<sup>4</sup>. Praca dyplomowa mającego wówczas 28 lat Ostrowskiego po latach okazała się jego najlepszą książką pedagogiczną i bez wątpienia zawierała najpełniejszą i najciekawszą koncepcję szkoły średniej, jakie powstały w Polsce międzywojennej. Podkreślić należy, że Ostrowski, pisząc *Żywą szkołę*, był już pedagogiem praktykiem. Od r.szk. 1924/1925 bowiem pełnił obowiązki dyrektora Seminarium Nauczycielskiego Męskiego im. Stefana Żółkiewskiego w Mławie. Niektóre fragmenty książki były po prostu opisem praktycznych dokonań w seminarium<sup>5</sup>.

Od nowego r.szk. 1925/1926 MWRiOP powierzyło Ostrowskiemu funkcję mianowanego dyrektora Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Wymyślinie, gdzie pracował do stycznia 1927 r.<sup>6</sup> Podejmując nową, odpowiedzialną pracę, Jerzy Ostrowski w wieku 28 lat był posiadaczem dwu dyplomów, cieszył się uznaniem władz szkolnych i zdobywał coraz większą sławę jako literat. Do 1925 r. wydał drukiem 4 powieści dla młodzieży: *Obok życia* – 1923, *Sobieradek* – 1923, *Chorągiew na dachu* – 1925, *Sztandar na maszcie* – 1925, zbiór opowiadań *Gromada światem wtada* – 1924, wiele opowiadań i artykułów oraz *Myśli o wychowaniu* – 1924, które już uznać można za próbę pisarstwa pedagogicznego. Wszystkie prace zostały wysoko ocenione przez licznych recenzentów. Chwalono zarówno ideowe oraz patriotyczne walory treści utworów, jak i talent młodego pisarza. Szczególnie przychylnie recenzje – w sumie 10 – zdobyła pierwsza powieść, *Obok życia*, która opowiadała o ogromnych trudnościach w adaptacji do normalnego życia byłego kryminalisty. O twórczości Ostrowskiego w superlatywach wypowiadali się tej miary znawcy przedmiotu, co: Adam Grzymała-Siedlecki, Stefan Kołaczkowski, Jan Lorentowicz, Tadeusz Łopalewski, Hanna Zahorska, Czesław Jankowski i inni.

W 1926 r. Ostrowski otrzymał niezwykle atrakcyjną propozycję. MWRiOP skierowało go do pracy na stanowisku naczelnego inspektora oświatowego w Brazylii. Na czas pobytu w tym kraju uzyskał Ostrowski płatny urlop. Wyjazd na nową placówkę nastąpił w lutym 1927 r.<sup>7</sup> Jak wynika z osobistych notatek Ostrowskiego, jego pobyt w Brazylii trwał

<sup>4</sup>J. Ostrowski, *Żywa szkoła. Zarys organizacyjny i metodyczny przyszłej szkoły średniej*, Warszawa 1927, s. 268.

<sup>5</sup>Tamże, m.in. „Status samorządu uczniowskiego”, s. 251–259.

<sup>6</sup>Dz. U. MWRiOP, 1925, nr 19.

<sup>7</sup>J. Musiał, *Droga*, nr 10.

krócej niż pierwotnie zakładano. Prawdopodobnie wpłynął na to zatarg z posłem Rzeczypospolitej Polskiej w Brazylii. Jedyną korzyść z tej przecież nietypowej pracy to poznanie egzotycznego kraju oraz życia licznej Polonii brazylijskiej. Wartością nieprzemijającą, trwałym śladem tej południowo-amerykańskiej podróży było 5 utworów literackich z cyklu tzw. brazylijskich: *Kobuz* – 1929, *Ziemia Świętego Krzyża* – 1929, *Cathangara*, *Król Botokudów* – 1931, *Brazylia* – 1933 i *Polscy konkwistadorzy* – 1934.

Po około półtora roku Ostrowski wrócił do kraju i od 1 września 1929 r. objął obowiązki nauczyciela, a od grudnia tegoż roku – dyrektora w Państwowym Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Równem<sup>8</sup>. Praca nauczycielska w tej szkole nie dała jednak Ostrowskiemu zadowolenia. Źle się czuł w małym prowincjonalnym mieście. Jak sam wspominał, chciał być bardziej aktywny i zacząć „... robić trochę tzw. kariery”<sup>9</sup>.

Pierwsze symptomy kariery zaczęły pojawiać się już od początku 1930 r. Najpierw w styczniu Ostrowski otrzymał tytuł zawodowy profesora gimnazjalnego, a w miesiąc później dodatkowe, ale prestiżowe stanowisko recenzenta ministerialnego książek szkolnych. I wreszcie w czerwcu 1930 r. minister WRiOP, Sławomir Czerwiński powierzył mu stanowisko wizytatora w Wydziale Programowym w ministerstwie. Praca w ministerstwie i tym samym pobyt w Warszawie trwał tylko rok. Powód następnej nominacji nie jest bliżej znany, ale faktem jest, że nowy minister WRiOP, Janusz Jędrzejewicz powierzył Ostrowskiemu obowiązki okręgowego wizytatora szkół w Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego od 1 września 1931 r.<sup>10</sup>

Okres pracy wileńskiej, choć równie krótki, bo kilkunastomiesięczny, obfitował w nowe doświadczenia wynikające z innych form pracy. Dzięki pomocy znanego poety wileńskiego, a jednocześnie przyjaciela – Witolda Hulewicza, Ostrowski zaprojektował i zorganizował w radiu wileńskim Poradnię Pedagogiczną. Prowadził w niej krótkie pogadanki dla rodziców i wychowawców oraz udzielał odpowiedzi na listy słuchaczy. Oprócz tego pisał i wygłaszał słuchowiska historyczne, jak np. „Sesja sejmowa trzeciomajowa”, „Cezar przed Rubikonem”, czy też inne, np. o charakterze społecznym<sup>11</sup>. Tematem słuchowisk uczynił Ostrowski sprawy wychowawcze ważne i trudne, a często kontrowersyjne. Były tam rozpatrywane takie problemy, jak wolność i przymus w wychowaniu, lenistwo czy przepracowanie, ślepy obowiązek czy radosna twórczość i wreszcie sprawy tak drasty-

<sup>8</sup> Dz. U. MWRiOP, 1929, nr 13.

<sup>9</sup> Za: J. M u s i a ł, *Droga*.

<sup>10</sup> Dz. U. MWRiOP, 1931. Zarządzenie z 30 września 1931 r.

<sup>11</sup> A. P r z y b o ś, *Jerzy Zbigniew Ostrowski 1897–1942*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1949, nr 2, s. 225 (szczątki numeru skonfiskowanego).

czne, jak erotyzm i samobójstwa młodzieży<sup>12</sup>. Rozstrzygnięcie takich spraw publicznie na antenie radia nie mogło nie zwrócić uwagi konserwatywnej części opinii publicznej. Jej naciski spowodowały, że poradnia musiała przerwać działalność.

Zainteresowania Jerzego Ostrowskiego sprawami młodzieży, a szczególnie jej wychowania w duchu obywatelsko-państwowym, znalazły ujście również w pracy redakcyjnej. W 1932 r. Ostrowski objął redakcję założonego przez siebie w Wilnie miesięcznika „Ster”, mającego informację w podtytule: Pismo dla młodzieży. Wiele zamieszczonych tam artykułów dotyczyło pracy samorządu i organizacji młodzieżowych. Cały numer specjalny „Steru” poświęcono Związkowi Harcerstwa Polskiego w Wilnie. Numer 6 był ostatnim, jego redaktor bowiem na początku 1933 r. opuścił Wilno i przeniósł się do Rzeszowa. Zmiana miejsca zamieszkania związana była z nową nominacją ministra WRiOP z 16 grudnia 1932 r., na mocy której Jerzy Ostrowski miał objąć funkcję dyrektora II Państwowego Gimnazjum im. Stanisława Sobańskiego w Rzeszowie<sup>13</sup>.

Częste zmiany pracy i miejsca zamieszkania – w ciągu zaledwie pięciu lat była Brazylia, Równe, Warszawa i Wilno – nie wpłynęły na zahamowanie tempa twórczości literackiej i naukowej Ostrowskiego. Jak już wspomniano, w tym okresie wydał drukiem lub przygotował 5 utworów literackich o tematyce brazylijskiej, 2 książki z zakresu pedagogiki: *Najjaśniejsza Rzeczpospolita. Rozważania o służbie obywatelskiej młodzieży*, wydaną we Lwowie w 1933 r., a napisaną w Wilnie w 1932 r., *Realizację wychowania obywatelskiego w szkole*, wydaną w Warszawie w 1938 r. oraz kilkadziesiąt artykułów pomieszczonych w różnych czasopismach. Na szczególne podkreślenie zasługują artykuły opublikowane na łamach „Zrębu”, a traktujące o modnej w ówczesnej pedagogice idei wychowania obywatelsko-państwowego<sup>14</sup>. Warto również odnotować udział Ostrowskiego w obradach II Kongresu Pedagogicznego ZNP w Wilnie, zorganizowanego w dniach 4–8 lipca 1931 r. Wygłosił tam referat *Rola wychowawcza organizacji młodzieży polskiej*<sup>15</sup>.

Okres pracy w Rzeszowie był dla Ostrowskiego niezwykle efektywny. Tu osiągnął największe sukcesy jako nauczyciel i dyrektor szkoły, tu również został wyróżniony jako literat. W 1935 r. na konkursie dramatycznym Polskiej Akademii Literatury otrzymał najwyższe wyróżnienie – II nagrodę

<sup>12</sup> J. M u s i a ł, *Droga*.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> *Fundamenty ideologii. Próba analizy*, „Zręb” 1931, nr 5; *Kontury idei państwowej*, „Zręb” 1933, nr 56.

<sup>15</sup> [Drugi] II Kongres Pedagogiczny ZNP w Warszawie, Warszawa 1932, s. 120–128.

(pierwszej nie przyznano). Nagrodzonym utworem był dramat *Bogoburcy*<sup>16</sup>. Myślą przewodnią sztuki była barbarzyńska walka władzy radzieckiej z religią i kościołem u schyłku lat dwudziestych. Sztukę z powodzeniem wystawił w 1939 r. słynny teatr wileński na Pohulance<sup>17</sup>. W Rzeszowie powstał również następny dramat, *Tyberiusz*, znany tylko we fragmentach opublikowanych na łamach „Prosto z Mostu” (1937, nr 3); dwie powieści dla dzieci: *Polscy Robinsonowie* i *Wiercipięta, Profesor i Placek*, drukowane w odcinkach w „Płomyku”, oraz opowiadanie dla dzieci *Historia przedhistoryczna*, wydane nakładem Gebethnera i Wolffa w 1938 r. Książka, która odbiła się silnym echem nie tylko w świecie literackim, były wydane w 1938 r. *Widły Wisły i Sanu*. Uznano ją za wzór reportażu z życia społecznego, ekonomicznego i kulturalnego ludzi z głośnego wówczas tzw. Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Z kręgu pisarstwa pedagogicznego na szczególną uwagę zasługuje udział Ostrowskiego w redagowaniu (wspólnie z Józefem Zarembą) i pisaniu trzech podręczników – czytanek dla szkół powszechnych: *U nas w Polsce* dla klasy V; *Budujemy miłej ojczyźnie dom* – dla VII; *Pięknie być człowiekiem* – dla klasy VI. Ostrowski jest autorem przynajmniej kilkunastu czytanek i wszystkie mają wydźwięk moralny i patriotyczny.

Praca pedagogiczna i pisarska dyrektora Ostrowskiego została przerwana na początku 1939 r. i to, jak się później okazało, już na zawsze. Dnia 2 lutego tegoż roku odplynął na pokładzie „Batorego” do Kanady. Zgodę na wyjazd wydało MWRiOP, pieniądze zaś – Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa. Celem podróży miała być książka o Polonii kanadyjskiej. Pobyt za oceanem miał trwać dłużej, ale na wieść o zbliżającej się wojnie Ostrowski postanowił wrócić i już 22 lipca był w Gdyni<sup>18</sup>. Po pierwszym aresztowaniu w październiku 1939 r. został zwolniony, po drugim – w listopadzie – wywieziono go do Oświęcimia, a następnie do kamieniołomów w Gusen, gdzie zmarł 27 listopada 1942 r.<sup>19</sup>

Pasja twórcza nie opuszczała tego wielkiego pedagoga i pisarza do końca. Na krótko przed śmiercią mówił do przyjaciół: „Jeżeli wyjdę, w co wierzę, długo nie wypuszczę pióra z ręki. Już teraz mam w głowie gotowe powieści”<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> *Konkurs dramatyczny PAL*, „Kurier Poranny” 1935, nr 273; *Konkurs dramatyczny PAL*, „Pion” 1935, nr 42.

<sup>17</sup> F. Hr., *Z teatrów wileńskich*, „Bogoburcy”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 109.

<sup>18</sup> J. M u s i a ł, *Droga*, nr 12.

<sup>19</sup> J. B. O ź ó g, *Pedagog z krwi i kości*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego” t. 5, 1968, s. 358.

<sup>20</sup> A. P r z y b o ś, *Jerzy Zbigniew*, s. 229.

## ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE KONCEPCJI SZKOŁY ŚREDNIEJ OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ

Koncepcję organizacyjną, programową i dydaktyczno-wychowawczą szkoły średniej ogólnokształcącej przedstawił Ostrowski głównie w książce *Żywa szkoła*, wydanej w 1927 r. W pracach następnych zaś, jak np. w *Najjaśniejszej Rzeczypospolitej* – 1933, w *Realizacji wychowania obywatelskiego w szkole* – 1938, czy też w licznych artykułach, problemy te rozwijał, ale głównie odnośnie do treści i metod wychowania społeczno-patriotycznego, określanego wówczas jako wychowanie obywatelsko-państwowe.

Szkoła średnia według Ostrowskiego miała być sześcioklasowym gimnazjum, opartym programowo na siedmioklasowej szkole powszechnej. Szkoła Ostrowskiego miała różnić się od szkół oficjalnych. Miała wychowywać w duchu narodowo-patriotycznym i obywatelskim, miała uczyć treści użytecznych, opartych na zainteresowaniach, aktywności i samodzielnym rozwiązywaniu problemów przez młodzież. Zgodnie z modną wówczas ideologią nowego wychowania, podstawą działalności dydaktyczno-wychowawczej żywej szkoły miała być działalność praktyczna uczniów.

Aby szkoła spełniła swoje zadanie, musi uczyć i wychowywać swoim wyglądem i wyposażeniem. Wnętrze szkoły powinno być proste, funkcjonalne i estetyczne. Jej podstawowym wyposażeniem powinny być gabinety przedmiotowe, warsztaty, biblioteka, muzeum szkolne, sala kinowa i teatralna, mały ogród zoologiczny, ogród warzywny i sad<sup>21</sup>.

Żywa szkoła zrywała z tradycyjnym systemem organizacyjnym, programowym i dydaktycznym szkoły średniej. Program nauczania w poszczególnych jej klasach ma charakter koncentryczny. Program klasy I, nazwany Okresem łowiectwa, pasterstwa i koczownictwa, obejmował wiadomości z historii, literatury, geografii, etnografii, biologii, matematyki i robót ręcznych, ale w miarę możliwości w powiązaniu z tą epoką i tą formą działalności ludzi. Podobny układ programu dotyczył klasy II – Okres rolnictwa; III – Okres rzemiosł, przemysłu i handlu; IV – Zainteresowanie człowiekiem; V – Zainteresowania społeczne i filozoficzne. W tej klasie uczniowie mieli zapoznać się z elementami socjologii, prawa, ekonomii, religioznawstwa itp. Program klasy VI – Studia wybrane – specjalne, poświęcony był wybieranym przez uczniów treściom zgodnie z ich zainteresowaniami oraz nauce języków obcych, realizowanej głównie w czasie dużych wycieczek zagranicznych<sup>22</sup>.

Realizacja tak nakreślonego programu miała odbywać się nie w klasie szkolnej, lecz podczas wycieczek, poprzez teatr szkolny, warsztaty, gabi-

<sup>21</sup> J. Ostrowski, *Żywa szkoła*.

<sup>22</sup> Tamże, s. 126–130.

nety przedmiotowe, ogród, muzeum, bibliotekę, gazetkę szkolną itp. Ważnym kryterium w doborze treści miały być pory roku.

Odejście od poszatkowanej wiedzy na rzecz jej globalnego widzenia ujawniło się również w koncepcji nauczyciela żywej szkoły. Ostrowski przewidział trzy specjalistyczne grupy nauczycieli: „Nauczyciel humanista objąć winien literaturę, psychologię (ewentualnie historię) oraz prawo i nauki społeczne, łącząc je ze sceną szkolną, redagowaniem pisemka i organizowaniem samorządu. Nauczyciel realista połączy nauki przyrodnicze z rolnictwem, rzemiosłem i przemysłem. Wreszcie nauczyciel przedmiotów artystyczno-technicznych obejmie matematykę, rysunek, slöjd (ewentualnie historię sztuki)”. Takı podział na specjalizacje nauczycielskie Ostrowski uznał za konieczny, w przeciwnym bowiem razie uczeń będzie otrzymywał „... martwe kawałki pokrajanej chirurgicznie wiedzy, bezwartościowej, jeśli chodzi o wytlumaczenie otaczającego świata”<sup>23</sup>. Autor *Żywej szkoły* zdawał sobie sprawę, że w realizacji tej koncepcji największą trudnością będzie z jednej strony przygotowanie takich nauczycieli, a z drugiej przełamanie dotychczasowych stereotypów w kształceniu wyższym.

W koncepcji swojej szkoły Ostrowski nie przewidział miejsca na oceny i świadectwa, w tradycyjnej szkole bowiem ocena dotyczy głównie pamięci, a nie umiejętności. Oceny proponował zastąpić charakterystyką osobowości ucznia. Bezcelowy miał być również tradycyjny egzamin, bada on bowiem tylko to, co uczeń wie, a nie określa, co uczeń robić potrafi i co robić chce.

Organizacja szkoły, jej treści nauczania i system dydaktyczny miały być podporządkowane jednemu celowi głównemu. Było nim wychowanie obywatela, który będzie chciał i potrafił budować silne, praworządne i bogate państwo polskie. Miało się to osiągnąć poprzez dobrze zorganizowane i prowadzone wychowanie obywatelskie, które dla Ostrowskiego było swego rodzaju syntezą wychowania narodowego, społecznego i państwowego. Jego rezultaty miały być weryfikowane wyłącznie w praktycznym działaniu dla dobra narodu i państwa<sup>24</sup>. W wychowaniu obywatelskim należy według Ostrowskiego całkowicie przemodelować dotychczasowy stosunek do historii. Nie tragizm i cierpienia, lecz siła i bogactwo państwa ma być dla młodzieży wzorem; „musimy uprzytomnić sobie wreszcie – pisał – że niewola jest hańbą, wstydem. Tę przykrą prawdę zastonił nam mesjanizm, stwarzając – *sui generis* – heroizm niewoli. Pomogło to nam może przetrwać niewolę, nie tracąc szacunku dla siebie, ale dziś rewizja tego poglądu

<sup>23</sup> Tamże, s. 121.

<sup>24</sup> J. Ostrowski, *Realizacja wychowania obywatelskiego w szkole*, Warszawa 1938, s. 6–7.



jest konieczna”<sup>25</sup>. Stwierdzić należy, że pogląd taki nie przeszedł całkowicie do historii.

Realizacja tak nakreślonego ideału wychowania miała odbywać się wyłącznie poprzez praktykę. Owa praktyka to ład i porządek wokół szkoły i w samej szkole, organizacja dydaktyki, postawa moralna nauczycieli i administracji szkolnej. Dla kształtowania postaw obywatelskich Ostrowski proponował wykorzystać odpowiednio dobrane treści nauczania, właściwie zorganizowane wycieczki, bibliotekę i czytelnię, odpowiednią symbolikę i wreszcie organizacje młodzieżowe. Szczególną wagę autor *Zywej szkoły* przywiązywał do symboliki, obrzędów i organizacji młodzieżowych jako głównych środków wychowania obywatelskiego. Każda szkoła winna rozpocząć reformowanie się od obrania sobie herbu, który powinien być umieszczony na sztandarze szkolnym, przed wejściem do budynku, na pieczęcie samorządu, gazetce szkolnej, na wszelkich wyrobach uczniów i wreszcie winien być traktowany jako swego rodzaju amulet, noszony na piersiach przez wszystkich uczniów<sup>26</sup>. Ogromną rolę wychowawczą w każdej szkole winien odgrywać sztandar. Należy znaleźć dla niego odpowiednio wyeksponowane miejsce i opracować stały ceremoniał. Najlepszym miejscem dla sztandaru byłaby wspólna sala przeznaczona na uroczystości szkolne. Tam też winno znajdować się odpowiednio wystylizowane godło, obrazy historyczne, portrety itp. Ostrowski nazywał to pomieszczenie „salą państwową”.

W wychowaniu obywatelskim szczególną rolę Ostrowski przypisywał środkom, które określał jako oddziaływanie bezpośrednie. Na pierwszym miejscu wymienił gawędę, z tym jednak, że jej skuteczność uzależniał od spełnienia kilku warunków. Po pierwsze, wychowawca musi się cieszyć pełnym zaufaniem młodzieży, po drugie – ich treści muszą być interesujące, a po trzecie – nie mogą się odbywać na lekcji, ani też lekcji przypominać. Treść gawędy albo musi wypływać z sytuacji, np. wycieczka do mogiły powstańców, do zakładu pracy itp., albo jej temat musi być zgłoszony przez samą młodzież. Wśród kilkudziesięciu zaplanowanych przez Ostrowskiego tematów gawęd znalazły się i takie, jak np.: „Wybór zawodu. Zachowanie się w towarzystwie. Pisanie listów. Wybór żony. Jak żyć ciekawie. Sztuka rozmawiania. Charakter narodowy Polski. Warunki powodzenia w życiu...”<sup>27</sup>.

Spośród wszystkich środków wychowania obywatelskiego w szkole największą rolę przypisał Ostrowski organizacjom młodzieżowym. Aby ich

<sup>25</sup> Tamże, s. 17.

<sup>26</sup> J. Ostrowski, *Zywa szkoła*, s. 173.

<sup>27</sup> Tamże, s. 194–198.

działalność była wychowawczo efektywna, muszą być spełnione liczne warunki. Oto niektóre z nich:

- muszą wynikać z potrzeb samej młodzieży;
- winny być pod troskliwą, ale dyskretną opieką wychowawców, znaczących młodzież;
- ich cele i treści muszą być konkretne i bliskie młodzieży;
- należy unikać rozdrobnienia organizacji i zadań;
- stronić od werbalizmu i fikcji, itp.<sup>28</sup>

Do organizacji, które mogą odegrać ważną rolę w wychowaniu obywatelskim młodzieży, Ostrowski zaliczył: Ligę Obrony Powietrznej Państwa, Ligę Morską, Koło Krajoznawcze, Hufiec Przysposobienia Wojskowego, harcerstwo, Straż Przednią, „Służ Ojczyźnie” i samorząd. Rolę wiodącą nadał harcerstwu. Znaczenie tej organizacji zasadza się głównie na jego uniwersalnych podstawach moralnych i społecznych. Opiekun harcerstwa w polskiej szkole ma te zasady wzbogacić o wartości narodowe i obywatelskie, realizowane w szkolnej i pozaszkolnej codzienności. W harcerstwie tkwią ogromne możliwości wychowawcze, ale trzeba je umiejętnie wykorzystywać. Ostrowski szczegółowo wyjaśnił, jak należy to robić<sup>29</sup>.

Godny podkreślenia jest stosunek Ostrowskiego do samorządu. Tym problemem zajął się bardzo wcześnie, już w 1923 r. bowiem opublikował na łamach „Przeglądu Pedagogicznego” artykuł *Samorząd szkolny*. Ostrowski nie podzielał entuzjazmu, z jakim odnosili się do samorządu pedagodzy nowego wychowania w Polsce i za granicą. Jeżeli samorządność ma wyrabiać w uczniach karność wewnętrzną, a jednocześnie gruntować „samodzielną i zaprawiać do życia społecznego”, to w praktyce możemy „osiągnąć wyniki wprost przeciwne założeniu”<sup>30</sup>. Samorząd nie zawsze jest wychowawczo korzystny, ponieważ młodzież nie jest skłonna podporządkować się swoim rówieśnikom i dlatego zamiast karności rodzi się anarchia. Poza tym władza, jaką daje samorząd jego przywódcom, może stać się czynnikiem demoralizującym, a nie twórczym. Samorząd według Ostrowskiego może dać dobre rezultaty, ale wtedy, gdy organizowany jest doraźnie, dla wykonania konkretnych zadań, zaplanowanych i przeprowadzonych całkowicie przez młodzież. „Ta forma samorządu wydałaby na pewno większe rezultaty – pisze Ostrowski – niż tworzenie humorystycznych nieraz »starostów« czy »ministrów« od gąbki i kredy. Są to przecie ci sami, co dawniej »dyżurni« i są raczej pomocnikami nauczyciela, niż

<sup>28</sup> J. Ostrowski, *Realizacja wychowania*, s. 62–66.

<sup>29</sup> Tamże, s. 75–78.

<sup>30</sup> J. Ostrowski, *Samorząd szkolny*, „Przegląd Pedagogiczny” 1923, nr 3, s. 269.

organem grupy społecznej, którą mają reprezentować<sup>31</sup>. Te słowa pisał Ostrowski w latach trzydziestych, a więc już po własnych próbach organizowania samorządu w Seminarium Nauczycielskim w Mławie<sup>32</sup>.

Podsumowując rozważania na temat organizacji młodzieżowych w szkole, Ostrowski przestrzegał, że skuteczność wychowawcza ich działalności nie zależy od „rozpanoszonej pajdokracji”, lecz od mądrego kierownictwa dobrego wychowawcy.

Oprócz organizacji młodzieżowych za ogromnie ważny środek wychowawczy uważał Ostrowski zwyczaje i tradycje szkoły. „Zwyczaje szkolne, oddziaływując podświadomie na ucznia i jego wolę, są potężnym czynnikiem wychowawczym... Siły sugestywnej tradycji nie da się zastąpić żadnym innym środkiem wychowawczym”<sup>33</sup>.

Do stałych zwyczajów życia szkoły proponował Ostrowski wprowadzić uroczyste przyjmowanie do szkoły oraz stopnie życia szkolnego: nowicjusz, obywatel i pionier<sup>34</sup>. Stopnie nadawaliby uczniowie wspólnie z wychowawcami, z zachowaniem odpowiedniego ceremoniału, w sposób niezwykle uroczysty. Mogłoby to być w dniu święta szkoły, które to święto winno również wejść do stałej tradycji szkoły. W tym dniu szkoła powinna również zapraszać swoich absolwentów. Taka więc byłych uczniów z obecnymi może mieć ważne skutki wychowawcze. Do innych środków Ostrowski zaliczał „Złotą księgę”, w której miano zapisywać szczególne osiągnięcia uczniów, wspólnie urządzone imieniny, dzienniki i kroniki oraz szczegółowo opracowany kodeks rycerski, obywatelski i wiele innych.

Podsumowując rozważania nad koncepcją szkoły średniej Jerzego Ostrowskiego, a szczególnie zaś tych treści, które dotyczyły wychowania obywatelskiego, należałoby postawić pytanie, czy były to tylko koncepcje teoretyczne, czy też wynikały z praktyki lub na tę praktykę mogły wpływać w przyszłości.

#### PRÓBY PRAKTYCZNEJ REALIZACJI GŁÓWNYCH KONCEPCJI PEDAGOGIKI JERZEGO OSTROWSKIEGO

Jerzy Ostrowski nie uważał swojej „żywej szkoły” za idealne rozwiązanie, według którego można byłoby zreformować wszystkie polskie szkoły średnie. Widział w niej jednak ważny etap na drodze do takiej reformy. Podobne opinie formułowali również liczni recenzenci książek Ostrowskie-

<sup>31</sup> J. Ostrowski, *Realizacja wychowania*, s. 79.

<sup>32</sup> Zob.: J. Ostrowski, *Żywa szkoła*, s. 251.

<sup>33</sup> Tamże, s. 198.

<sup>34</sup> Tamże, s. 199.

go. Wybitny ówczesny pedagog, Iza Moszczeńska, w recenzji książki Ostrowskiego pisała, że pełne zastosowanie tego systemu byłoby niemożliwe, „gdyż »żywa szkoła« wymaga zupełnie innego typu nauczycieli i innych zewnętrznych warunków, niż współcześnie istniejące u nas szkoły średnie”. Ale po tych zastrzeżeniach autorka stwierdziła, „że czytelnik znajdzie w książce wiele bardzo rozumnych i pożytecznych wskazań wychowawczych, mogących mieć bezpośrednie zastosowanie już w obecnej chwili”<sup>35</sup>.

Sugestie autora, jak również recenzentów (a było ich kilku), aby przенosić do praktyki szkolnej założenia teoretyczne „żywej szkoły”, nie znalazły większego odzewu, a przynajmniej brak jest takich potwierdzeń. Pozytywnym wyjątkiem w tym względzie jest działalność samego autora. Otóż Ostrowski już w trakcie pisania książki niektóre jej koncepcje czerpał z własnej praktyki pedagogicznej jako nauczyciela i dyrektora Seminarium Nauczycielskiego w Mławie. Kwestią sporną pozostanie to, czy praktyka zapładniała teorię, czy też odwrotnie. Spośród przedstawionych w *Żywej szkole* problemów pedagogicznych, które Ostrowski określił jako środki wychowania, a które wcześniej zostały wypróbowane w seminarium, należy wymienić: samorząd szkolny, organizacje młodzieżowe („Związek Rycerzy” i „Służ Ojczyźnie”), piśmisko szkolne „Kompas”, gawędy, kodeks rycerski i obywatelski, kalendarz szkolny, tablicę ogłoszeń i inne. Na ten fakt wskazuje wielokrotnie sam autor w *Żywej szkole*, w *Realizacji wychowania obywatelskiego* i w innych pracach.

Znacznie szersze możliwości stosowania w praktyce własnych pomysłów otworzyły się przed Ostrowskim, gdy w grudniu 1932 r. rozpoczął pracę na stanowisku dyrektora II Państwowego Gimnazjum im. Stanisława Sobińskiego w Rzeszowie, chociaż wszelkie innowacje nie mogły dotyczyć struktury szkoły, a w zakresie programowym i dydaktyczno-wychowawczym – nie mogły w sposób rażący odbiegać od ogólnie obowiązujących przepisów szkolnych. Mimo tych ograniczeń Ostrowski, jak wynika z zachowanej dokumentacji szkoły oraz z nielicznych, niestety, wspomnień uczniów i nauczycieli, zdołał stworzyć z gimnazjum rzeszowskiego placówkę wiodącą<sup>36</sup>.

Swoje credo pedagogiczne, odnoszące się do funkcjonowania szkoły, nowy dyrektor przedstawił na pierwszej radzie pedagogicznej 16 lutego 1933 r. Postulaty Ostrowskiego dotyczyły:

<sup>35</sup> I. Moszczeńska, Jerzy Ostrowski, *Żywa szkoła. Zarys organizacyjny i metodyczny przyszej szkoły średniej*, „Szkoła Powszechna” 1927, z. 2, s. 160.

<sup>36</sup> Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego, II Państwowe Gimnazjum im. S. Sobińskiego w Rzeszowie, sygn. 296.

- rewizji treści programów nauczania poszczególnych przedmiotów z punktu widzenia ich życiowej przydatności;
- ścisłej korelacji między poszczególnymi przedmiotami nauczania;
- wykorzystania w procesie nauczania nowych metod i form;
- wprowadzenia nauki obywatelskiej według koncepcji Ostrowskiego;
- elastyczności planu lekcji: szerokie uwzględnienie czasu na wycieczki i uroczystości szkolne;
- oparcia działalności wychowawczej na samorządzie i organizacjach młodzieżowych<sup>37</sup>.

Dzięki pomysłowości i ogromnej energii dyrektora, aktywności nauczycieli i uczniów, w dość krótkim czasie zdołano zorganizować i urządzić pracownie przedmiotowe: przyrodniczą, fizyczno-chemiczną, geograficzną, historyczną i gabinet do zajęć praktycznych z osobnymi warsztatami: stolarskim, metalowym i szklarskim. Przy każdej pracowni, co było ewenementem, gromadzono księgozbiór specjalistyczny. W r.szk. 1935/1936 poszczególne biblioteki przy pracowniach liczyły: geograficzna – 190 pozycji, historyczna – 127 pozycji i fizyczno-chemiczna – 90 pozycji.

W gimnazjum rzeszowskim, zgodnie z poglądami jego dyrektora, dominowała idea wychowania obywatelskiego, rozumiana jako wychowanie patrioty i obywatela, aktywnego, twórczego i pracowitego człowieka. Jej podporządkowane były treści, metody, a przede wszystkim środki wychowania. Jednym z ważniejszych były prowadzone już w Mławie gawędy. Cieszyły się one wielkim powodzeniem wśród młodzieży, prowadził je bowiem sam Ostrowski. Treści patriotyczne i obywatelskie realizował również poprzez wprowadzone specjalnie zajęcia z zakresu żywego słowa. Ten pomysł nie był realizowany ani w Mławie, ani nie występuje na kartach *Żywej szkoły*.

Formą przeniesioną do Rzeszowa z *Żywej szkoły* i późniejszej *Realizacji wychowania obywatelskiego* była „Złota księga”, „Kalendarz szkolny” i inne. W „Złotej księdze” odnotowywano piękne czyny uczniów, jak np. w 1935/1936 r. zbiórkę książek dla polskich szkół za granicą i inne. W „Kalendarzu szkolnym” opisano święto szkoły i dzień teatru szkolnego. Jak wynika z „Kroniki szkoły”, szczególne osiągnięcia notował teatr szkolny. Na święto szkoły we wspomnianym roku przygotowano 2 spektakle: fragmenty komedii Aleksandra Fredry i scenkę z życia szkoły, zatytułowaną *Spod ławy*, autorstwa Ostrowskiego<sup>38</sup>. Warto dodać, że występy dawano nie tylko dla wychowanków szkoły, lecz także dla mieszkańców Rzeszowa, oraz to, że do młodzieży należała cała obsługa teatru: afisze, dekoracje, szycie kostiumów.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Tamże, Kronika szkoły.

W okresie pracy w Rzeszowie Jerzy Ostrowski zmienił nieco pogląd na organizację i rolę samorządu szkolnego. Wprowadzony w gimnazjum samorząd pełnił funkcję głównego koordynatora wszystkich szkolnych organizacji młodzieżowych. W jego ramach działały zatem: harcerstwo, Liga Obrony Powietrznej Państwa, Szkolna Kasa Oszczędności i Hufiec Przysposobienia Wojskowego, oraz koła zainteresowań: sportowe z sekcją tyżwiarską, narciarską, szermierczą i żeglarską z własną modelarnią, koło krajoznawcze, przyrodnicze, literackie oraz teatr szkolny. Placówką bez precedensu w działalności szkół było szkolne muzeum archeologiczno-etnograficzne. Muzeum zgromadziło takie eksponaty, jak: plastyczna mapa okolicy z zaznaczonymi zabytkami, modele krajobrazów, zbiory minerałów z regionu, wytwory regionalnego rzemiosła, przedmioty związane z kultem i obyczajami, modele starych narzędzi itp. Zdobywanie eksponatów i przygotowywanie ekspozycji to dzieło samych uczniów. Twórcą i opiekunem muzeum był sam Ostrowski<sup>39</sup>. Duże osiągnięcia miało również koło plastyczne. W r.szk. 1936/1937 liczyło 114 członków.

Analizując osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze kierowanej przez Ostrowskiego szkoły, podkreślić należy i to, że ten wysoki poziom uzyskano w sytuacji, kiedy w rzeszowskim gimnazjum w r.szk. 1937/1938 młodzież chłopska stanowiła ponad 27% ogółu uczniów<sup>40</sup>. Odsetek dzieci chłopskich był tu ponad dwukrotnie wyższy niż średnia krajowa.

Osiągnięcia pedagogiczne Jerzego Ostrowskiego, które tak wyraźnie ujawniły się w Rzeszowie, wynikały nie tylko z jego ogromnej erudycji i doświadczenia, lecz także, przede wszystkim, z talentu pedagogicznego. „Był znakomitym wykładowcą. W wykładach cechowała go celność argumentacji i oszczędność słowa” – pisał jego były uczeń i znany poeta, Jan Bolesław Ożóg<sup>41</sup>. „Jako dyrektor Państwowego Gimnazjum II-go w Rzeszowie jest uwielbiany przez uczniów. Bo jakże: dyrektor, a jeździ na nartach, na koniu, na motocyklu, fotografuje i jeszcze pisze książki dla młodzieży. Poza tym z całego gimnazjum uczynił prawdziwie artystyczną, najwspanialszą szkołę” – pisał inny znany literat rzeszowski i były uczeń Ostrowskiego<sup>42</sup>. „Sam osobiście interesował się szczerze życiem młodzieży, lubił z nią przebywać, pracować, bawić się, uprawiać sporty...” – pisał kolega Ostrowskiego, nauczyciel rzeszowskiego gimnazjum, Adam Przyboś<sup>43</sup>.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże, Sprawozdania Dyrekcji II Gimnazjum im. S. Sobańskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1933/34, 1936/37, 1937/38.

<sup>41</sup> J. B. O ż ó g, *Pedagog*, s. 257.

<sup>42</sup> S. T e l e g a, *U autora „Bogoburców”*, „Kurier Literacko-Naukowy” 1935, nr 45.

<sup>43</sup> A. P r z y b o ś, *Jerzy Zbigniew*, s. 226.

Prawość charakteru, ogromna pracowitość i nieprzeciętny talent pedagogiczny zarówno w zakresie teorii, jak i praktyki – oto najkrótsza, ale jak się wydaje, najpełniejsza charakterystyka autora *Żywej szkoły*. Dziwny zatem jest fakt, że ten wybitny pedagog okresu międzywojennego nie znalazł do tej pory uznania u historyków wychowania. Niniejszy szkic, być może, lukę tę wypełni.